



PEKTORALIK,
PARYŻ, 1 POŁ. XVII W.,
WYS. 9,5 cm
DO 1939 W MUZEUM
NARODOWYM W WARSZAWIE

Pektoralik, jako miniaturowe wydanie zegara, spełniał również funkcje biżuterii. Już od początku swego istnienia miał charakter ozdobny, i dlatego zwykle bywał noszony w kieszonce na piersi, lub na łańcuszku zawieszonym na szyi. Bogactwo jego kształtów, technik zdobniczych i motywów dekoracji uczyniło zeń przedmiot atrakcyjny dla miłośnika dzieł sztuki. Pektoraliki wykonywane bywały ze srebra i złota, a od około 1630 r. także wykładane emalią i drogimi kamieniami. Najbardziej wysmakowanym obiektem, które wywodzą się ze Szwajcarii, dorównują ze względu na wysoki poziom emalierstwa, jubilerstwa i złotnictwa luksusowe wyroby paryskie. Na szatę zewnętrzną zegarków decydujący wpływ miały wymagania aktualnej mody; badawczym zainteresowaniom człowieka renesansu odpowiadały pektoraliki o formach przejętych z najbliższego otoczenia obok

pączków kwiatowych i rozwiniętych kwiatów występowały zwierzęta, ptaki, muszle i gwiazdy. Dla okresu kontreformacji, w którym spotęgowały się nastroje mistyczno-religijne, znamienne były pełnoplastyczne formy czaszek, książeczek do nabożeństwa i krzyżyków. Zwłaszcza te ostatnie, znane także pod nazwą pektoralików prałackich, przez dłuższy czas cieszyły się niesłabnącą popularnością. Pektoralik w kształcie krzyża - ongiś należący do biskupa wileńskiego, Jerzego Tyszkiewicza - daje wyobrażenie o ówczesnej produkcji paryskiej.

źródło: Książeczka "Dawne zegary" autor Zuzanna Prószyńska.